

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXV rok istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Wtorek, 30-go grudnia

№ 360

## LIST Ks. PRAŁ SWIEYKOWSKIEGO

### BOHATERSKIEGO BURMISTRZA GORLIC W CZASIE WOJNY.

#### Do pos. Libermana

WARSZAWA, 29.12. Proboszcz z Gorlic ks. prałat Świeykowski, bohaterski burmistrz miasta Gorlic w czasie wojny światowej, który odrzucił Żelazny Krzyż Zasługi (austriackie „Virtuti Militari“) nadany mu przez cesarza Karola jedna z najpiękniejszych postaci wśród kleru polskiego wystosował następujący list do pos. Liebermana.

GORLICE, 16.12 1930 r.

Wielce Szanowny Panie Posle!

Zdziwi się zapewne Pan Poseł, otrzymując to pismo od kapłana katolickiego i konserwatysty, a zatem od człowieka stojącego na wprost przeciwnym biegunie... Ale bo też i w dziwnych, arcydziwnych żyjemy dziś czasach i warunkach społecznych, politycznych.. A list mój dzisiejszy to nawet po części akt odwzajemnienia się Panu Posłowi... akt wdzięczności.

Za co? Może Panu Posłowi wymknął się z pamięci dzień 4 lipca 1917 r.? Ale mnie, który mimo czasów powojennych i zaniku szlachetniejszych uczuć, zasad chrześcijańskiej etyki się trzyma, jak ślepy płotu, nie mógł ten dzień pójść w zapomnienie. Wtedy to bowiem w parlamencie austriackim w sprawie sądów wojskowych i w sprawie mego listu do cesarza Karola, oraz odpowiedzi cesarskiej na tenże list, padły z ust Pana Posła słowa: (cytuje je za „Nową Reformą“ z 5 lipca 1917):

„Mówca odczytuje pismo księdza Świeykowskiego do cesarza i powiada:

„Chylę głowę przed tym kapłanem przed tą dumą męską wobec tronu cesarskiego, przed tą siłą charakteru, które to zalety są powszechną własnością narodu polskiego. (oklaski na ławach polskich). Jeśli kiedy naród polski jako wolny zajmie miejsce w radzie narodów, list ten powinien dostać się do podręczników szkolnych, aby dzieci nasze i wnuki do najpóźniejszych pokoleń dowładowały się, żeśmy nasze prawo do wolności i niepodległości okupili i wywalezyli nie tylko niesłychanym spustoszeniem ziemi ojczystej, nie tylko krwią naszych najwaleczniejszych, lecz także najpiękniejszymi cnotami obywatelskimi“. (Huczne oklaski w

Przez lat 13 nie miałem sposobności nigdy spotkać się z Panem Posłem, żeby za te wówczas, iście o niesłychanej odwadze cywilnej świadczące słowa w parlamencie wyrzeczony podziękować. Obecnie ten, który stał przed sądem polowym austriackim 10 marca 1916, do Tego, który w więzieniu wojskowym(II) w Brześciu spędził prawie półtrzęcia miesiąca, czuję się w obowiązku odezwać, niosąc Mu podziękę za enuncjację wiedeńską a zarazem słowa oburzenia z tego, co Go we własnej Ojczyźnie spotkało!

Taki Dziś bowiem trudno byłoby powiedzieć, że siła charakteru jest powszechną własnością narodu polskiego, bo tysiące „waleców“, czyhających tylko na żłób, albo medal, albo orderek, świadczą całkiem o czem

innem, anieli o posiadaniu siły charakteru lub dumy męskiej. Za te bowiem zalety mógł na się z łatwością znaleźć

.....  
.....  
.....  
.....

Przepraszam, że dopiero dziś z temi wyrazami podzięk i zarazem uznania do Pana Posła się zwracam, ale po przebyciu bardzo ostrego zapalenia płuc, zaledwie przed paru dniami ze szpitala do domu wróciłem więc pierwej moich uczuć wyrazić nie byłem w stanie.

(—) Ks. BRONISŁAW ŚWIEYKOWSKI, Tajny Podkomorzy Jego Świątobliwości“.

—:001—

## Tajna armja niemiecka Grozi światowemu spokojowi

PARYŻ, 29.12. Pod tytułem „Tajna armja niemiecka“ rozpoczyna wielki dziennik paryski „Le rournal“ druk szeregu artykułów o tajnej armji niemieckiej.

„Ostatnie wypadki w Niemczech, — zaczyna sprawozdawca francuskiego pisma, któremu udało się dotrzeć do niemieckich źródeł pilnie strzeżonych przed okiem cudzoziemca — wykazały ponownie, jak wielkie znaczenie posiadają w Niemczech rozmaite organizacje polityczne, których istotnym celem jest wojskowe wykształcenie młodzieży według wzorów przedwojennych.

Dziennikarz francuski stwierdza, że zakaz wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmian“ nastąpił pod terorem narodowych socjalistów, którym prawdopodobnie rząd Rzeszy nie byłby uległ przed ewakuacją Nadrenji. Stahlhelm jednak i hitlerowcy reprezentują potęgę, której dziś nie można się już oprzeć.

Polityka tajnych zbrojeń dała znakomite wyniki i jest dzisiaj już faktem dokonanym. Niemcy przystąpili z zadości godną metodycznością do organizowania armji wedle tych samych zasad, jakie stosowali w latach

1807 do 1813.

Przez zmilitaryzowanie policji i zorganizowanie tajnych stowarzyszeń, udało się Niemcom postawić na nogi potężną armję, z którą Europa musi się obecnie liczyć. Cel, który przyświecał organizatorom armji niemieckiej, nie różnił się niczem od celów z przed 100 laty. Dążyli oni mianowicie do przywrócenia powagi armji i moralnej jednności wśród młodzieży. Wychodząc z tego założenia, stworzono rozmaite organizacje, które mają zastąpić szkoły dyscypliny i patriotyzmu, pielęgnowanych przedtem w wojsku.

Na pierwsz yplan wyzywają się dwie grupy, Stahlhelm i narodowi socjaliści.

Obie te organizacje nie ukrywają swoich rzeczywistych dążeń i otwarcie przyznają że pragną odbudowy Niemiec przedwojennych z obowiązkową służbą wojskową.



### Czy jesteś już członkiem L.O.P.P.?



# Demonstracje komunistyczne w Łodzi

W dniu wczorajszym w związku z „Dniem głodu“ zorganizowanym w całej Europie przez komunistów, w naszym mieście, po daremnym usiłowaniu zwołania wiecu przed fabryką Biedermana, ul. Kilińskiego 5 młodzież komunistyczna urządziła demonstrację. Grupki po 2 lub 3 osoby przystąpiły do tłuczenia szyb wystawowych w kilkunastu sklepach m. in. w składzie mebli M. Besera, Narutowicza 16, w firmie „Muza“ Narutowicza 18, w składzie futer r. Rotkela Piotrkowska 27, w składzie wędlin L. Diskina Piotrkowska 25, w sklepie wyrob. jutowych L. Warsztackiego, w Barze Angielskim, w Ho-

lenderskim Lloydzie (biuro sprzedaży biletów okrętowych). Piotrkowska 21, w sklepie Bdrzechowskiego, w składzie towarów A. Rozenberga oraz w składzie żelaza A. Kozłowski i syn Piotrkowska 19. Na peryferiach miasta wybito również szyby w wagonie tramwajowym linii nr. 5. Ogółem zdołano aresztować 7 sprawców tłuczenia szyb wystawowych.

Niezależnie od powyższego na ul. Piotrkowskiej niezłapani sprawcy na drutach tramwajowych wywiesili czerwone chorągiewki z napisami antypaństwowymi. (P) o

## Obrzymi grad zahamował lot do Brazylii Smigła hydroplanów włoskich strzaskane

PARYŻ, 29.12. Włoska ekipa lotnicza, złożona z 12 wodnopłatowców, która pod dowództwem ministra lotnictwa Balbo, odbyła lot z Włoch do Brazylii, musiała w sobotę zatrzymać się w miejscowości Biloma, w portugalskiej Gwinei, z powodu uszkodzeń, wyrządzonych przez grad niezwykle wielkości.

Minister Balbo prosił telegraficznie o przysłanie zapasowych śmigieł, które w nie-

działę zostały zabrane przez specjalny samolot francuski w Casablanca. Niestety jednak z powodu uszkodzenia motoru samolot ten był zmuszony do lądowania na południowym cyplu Marokka. Z Adagiru wysłano samolotowi natychmiast z pomocą nowy aparat który ma zabrać francuski aparat. Dziś z Casablanci będzie wysłany ponownie samolot z 7 zapasowymi śmigłami.

## DWAJ URZĘDNICY MIEJSCY -- FAŁSZERZAMI

### Wielkie nadużycia w magistracie w Równem

RÓWNE, 29.12. Aresztowano tutaj urzędnika magistratu, pracującego w wydziale podatkowym, Antoniego Tomaszka i sekretarza magistratu Wł. Piaskowskiego, pod zarzutem dokonania wielkich nadużyć.

Tomaszek mianowicie fałszował adnotacje wpływów w dziale podatkowym, współ-

niek jego zaś, egzekutor Piaskowski fałszował kwity wydawane płatnikom, wstawiając w kontrolnym odcinku mniejsze kwoty.

Tomaszek i Piaskowski uprawiali swój zbrodniczy proceder od dłuższego czasu. Dotychczas nie zdołano ustalić wysokości strat, poniesionych przez miasto.

## Góra przywaliła dom

### Zabijając 40 osób

PARYŻ, 29.12. Według doniesień z Algieru, wydarzyła się tam w niedzielę wieczorem niezwykła katastrofa wskutek usunięcia się góry.

Po okresie silnych deszczów skały nadbrzeżne usunęły się, zasypując trzy domy. W jednym z tych domów odbywała się w chwili katastrofy uczta weselna wskutek czego

liczba ofiar jest bardzo znaczna.

Dotychczas wydobyto zwłoki 7 zabitych, przypuszczają jednakowoż, że ogólna liczba ofiar wynosi 40. Katastrofa wydarzyła się w bliskiej odległości od gmachu niemieckiego konsulatu generalnego.

Część ogrodu konsulatu zapadła się w przepaść.

## Śmierć w zamrzniętym torfowisku

### Pół ciała znajdowało się ponad powłoką lodową

PIOTRKÓW, 29.12. W pobliżu wsi Żądło znaleziono w zamrzniętych torfowiskach zwłoki nieznanego mężczyzny lat około 60, nóg pół pograżone w wodzie, tak że dolna część ciała znajdowała się w wodzie, górna — wystawała ponad powłokę lodową.

Przy trupie nie znaleziono żadnych dowodów osobistych ani papierów, z których można byłoby stwierdzić tożsamość zmarłego. Zwłoki przekazano do sekcji, która ma ustalić czy zaszedł tu wypadek zamarznię-

cia na torfowisku, czy też dokonana została zbrodnia.

—————

**Czytajcie  
Prenumerujcie!  
Rozpowszechniajcie  
MŁODEGO NARODOWCA**

## Posłowie Bagiński i Ciołkosz

Również znaleźli się na walności

WARSZAWA, 29.12. W dniu dzisiejszym zwolnieni zostali za kaucją ostatni więźniowie brzescy, osadzeni w Grójcu, mianowicie p. Kazimierz Bagiński i pos. PPS. Dubois.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzako do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTKIEM“ „MIGRENONERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutkiem Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

### Na łożu śmierci

Znajduje się pogromca Niemców gen. Joffre.

PARYŻ, 29.12. Stan zdrowia marsz. Joffre w ciągu ostatniej nocy nie uległ zmianie. Sytuacja jest bardzo groźna.

Lekarz stale czuwający u łoża marsz. dr. Fontine, oświadczył dziś rano, że stan chorego jest beznadziejny; ze zgonem liczyć się należy co godzina.

**Gliceryna zjednoczona**

**GLYCERIJELL**

**ANIBA**

SP. Z O. O. WARSZAWA

### PRZEZ RADJO

WTOREK DN. 30. XII. 30r.

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych
- 15.50 "Niezachodzące słońce" przyładka pół nocnego — wygl. prof. St. Nitsch
- 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 "Kryzys szkoły średniej" — wygl. dr. Z. Federowicz
- 17.45 Koncert popularny symfoniczny w wyk. Ork. Filh. pod dyr. Grzegorza Fitelberga
- 19.10 Giełda rolnicza
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.35 Prasowy dziennik radiowy
- 19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie operetki Offenbacha p. t. "Orfeusz w piekle"

# Ratować ofiarę

Jak powszechnie wiadomo, w maju 1926 roku, kiedy wszędzie się zazieleniło, a nawet tam, gdzieby kto najmniej mógł przypuszczać — postanowiliśmy zacząć reformę ustroju Rzeczypospolitej.

Sanację rozpoczęto od gruntownego opukania redaktora A. Nowaczyńskiego, Mostowicza, od prób ostjologicznych Zabawskiego, p. posła Zdziechowskiego, oduczono żandarma Koryzmę od niewłaściwego salutowania, a generała Zagórskiego od godnego potępienia i małokulturalnego wstępu do kąpieli.

Początek wzięliśmy się do energicznej walki z wrogiem wewnętrznym, tj. z endekami i temu podobnymi partyjnikami, którzy rozprzestrzeniaли fałszywe, niepokojące i podburzające wieści, że Polska jest domem, gdzie Polacy winni rządzić.

Ponieważ najpoważniejszą ostoją naszej Rzeczypospolitej poza sekwestratorami, komornikami są bezwzględnie emeryci państwo wi, pomnożyliśmy wielokrotnie ich ilość, cofając ich wiek do 24-tej wiosny.

Ponieważ ludność cywilna, a zwłaszcza starsza generacja — nie przeszła żadnego wykształcenia fachowego i obcym im jest nawet zwyczajny porządek koszarowy, musiano na wielu stanowiskach cywilnych, zwłaszcza lepiej płatnych, poobsadzać wojskowych, ku zadowoleniu tych ostatnich.

Celem ożywienia przemysłu i handlu — powiększono podatki skarbowe, wprowadzono na nowo podatek majątkowy, wprowadzono nowe podatki socjalne, że wspomniemy tu fundusz pracowników umysłowych, lub zło bek dla robotników.

Ponieważ nie wszyscy pp. posłowie dysponowali pięknym głosem, tak bardzo im potrzebny przy występach na forum publicznym — otworzono im bezpłatną szkołę państwową śpiewów w Brześciu, według nowoczesnej metody, polegającej na akompaniamencie motoru od studni i staraniom ucząco go się zagłuszenia takowego.

Rezultaty tych wszystkich niezmiernie głęboko pomysłanych reform, mamy już dzisiaj w całej pełni. Mamy już 250.000 ludzi, którzy nie potrzebują pracować, gdyż utrzymuje ich państwo.

Aby zilustrować to obiecujące zwycięstwo nadmieniamy, że w zeszłym roku w mieście grudniu korzystało z tej państwowej pomocy 110.000 robotników, w kwietniu b. r. około 350.000.

Zważywszy powyższe, możemy być pewni, że na kwiecień roku 1931 pół miliona ludzi przejdzie na utrzymanie państwa, odciążając w ten sposób przemysł, który będzie się mógł oddać zasłużonemu wypoczynkowi i kontemplacji roślinek porastających podwórka fabryczne.

W ostatnich czasach atoli, są niestety do zanotowania i fakty nieprzyjemne. Mianowicie — Niemcy zamknęły nam hermetycznie zachodnią granicę dla naszego wywozu — nasz drugi równie przychylnie usposobiony sąsiad zamknął nam wschodnią granicę — w środku dusi się Polska ze swoją produkcją rolniczą, której nie ma kto kupić i ze swoją produkcją przemysłową, którą niema gdzie sprzedać.

Na dobitkę, zamiast jedolitego, twarde

go, skonsolidowanego społeczeństwa, mamy dwa odłamy, między którymi leży niezgłębiona przepaść, wykopana rękami, które do wybierania nieczystości ze swojego kubła, zmuszały stosownie do wymogów Konstytucji polskiej innych, „nietykalnych”...

Chodzi teraz o to, że mamy decydującą większość, że robić możemy co chcemy, kiedy chcemy i pod co chcemy i co najgorzej, że opozycji prawie jakby nie było, a faktycznie nie potrzeba się tu wcale z nią liczyć.

Otóż tu leży całe nieszczęście. Niema

na kogo zwać winy za to, że tu niedobrze, tam trzeszczy, a gdzieindziej też fatalny fetor

Niema kogo zwalczać. Zniknęło wdzięczne pole umajone podwyżkami, funduszami dyspozycyjnymi i orderami.

Odkomenderować może część „Strzelca” tym razem wyjątkowo do endecji — bez wyjątku rozkazu łamania kości, albo co?

Żeby tak można dojechać Cadillakiem na Madagę i pogadać — ale na drodze za Lizboną jakaś podobno woda — niewiadomo czy dojedzie? AS.

## NOWY URZĄD SKARBOWY W AFRYCE

Nowe pole dla radosnej twórczości

Według uporzeczywej wersji, podanej ze strony osób zbliżonych do rodziny marszałka Piłsudskiego, ten ostatni podczas swego pobytu w Lizbonie zakończył pomyślnie pertraktacje, prowadzone od dłuższego czasu z rządem portugalskim w sprawie nabycia przez Polskę Angoli, kolonii portugalskiej w Afryce. W ten sposób Polska stałaby się właścicielką pierwszej kolonii, co miałoby ogromne znaczenie dla emigracji i handlu zagranicznego.

Wiadomość ta jest mało prawdopodobna i wymaga potwierdzenia.

Pieniądze na ten cel, najlepiej będzie zdobyć ze sprzedaży Niemcom G. Śląska, oraz przy niewielkim podniesieniu podatków, o jakie 50 procent. Jest to niezmiernie pocieszająca wiadomość. Chodzi tylko o to, kto tam przed pojedzie urzędnicy, czy podatnicy? Bo jeżeli wprzód wyprawimy naszych dzielnych skarbowców z naszymi pomysłowymi ustawami, to pies z kulawą nogą też tam nie pojedzie.

A jeżeli pies z kulawą nogą też tam nie pojedzie, to znów urzędnicy nasi nie będą mieli co do roboty, a narażą się tylko na to, że mało kulturalni tubylecy ściągną z nich skalp i zedrą ostatnią skórę chociaż to jest, jak wiadomo, monopolem naszych władz skarbowych.

Co tu robić? Możeby tamtejsze małpy bezogoniaste i inne mandryle nauczyły się wzorem współbraci z nad Wisły składać zeznania o dochodzie śpiewać marsz z operetki „Die blauen Huzaren” — to wtedy Angola byłaby istotnie bardzo cenną perełką w ziemiach Rzeczypospolitej, chociażby ze względu na patriotycznie usposobioną ludność...

Ale jest wątpliwem, czy te mandryle zdecydują się na sanację swych tradycyjnych zwyczajów i podporządkowanie się wszystkim wymogom Dziennika Ustaw i Rozporządzeń Rzeczypospolitej Polskiej — bo zoolodzy mówią, że to bardzo mądre stworzenia... AS.

## „Krwawy Kostek”

I jego udział w „krwawych wypadkach krakowskich”

W świątecznym numerze „Gazety Polskiej” zamieszczono artykuł p. t.: „Kostek-Biernacki”, napisany przez p. St. Andrzeja Radka, a będący panegirkiem partyjnym na cześć b. komendanta więzienia brzeskiego.

W artykule tym m. in. czytamy:

„Wdzięczność mu się należy i od robotników krakowskich, bo w 1923 roku podczas smutnej pamięci dni anarchii krakowskiej byłoby tam stokroć więcej trupów i ofiar, gdyby nie takt i rozum Kostka”.

Skoro „Gazeta Polska” nie zawahała się wciągnąć do dyskusji wypadków krakowskich z 6 listopada 1923 roku, to obowiązkiem jej jest wyjaśnić bliżej, na czym polegały zasługi p. Kostka - Biernackiego w tych wypadkach. Gołosłowne wyrazy: „takt i rozum” nie mają tu żadnego znaczenia. Chodzi o to: w jakim charakterze działał p. Kostek - Biernacki w Krakowie 6 listopada

i w Tarnowie 8 listopada?

Faktem jest bowiem, że

1) p. Kostek - Biernacki był wtedy oficerem w służbie czynnej;

2) p. Kostek - Biernacki nie miał ze strony władz wojskowych żadnego mandatu do jakiegokolwiek interwencji.

A zatem: Co i z, czyjego rozkazu robił w czasie wypadków listopadowych 1923 roku p. Kostek - Biernacki i czemu zasłużył sobie na „wdzięczność” robotników krakowskich?

Prosimy „Gazetę Polską” o odpowiedź na te pytania. Jeśli jej nie otrzymamy, odpowiadamy — sami.

**Nieście pomoc najbiedniejszym!**

# Na chwielejącym tronie

## Król Alfons hiszpański wobec rewolucji

Królowa Wiktoria hiszpańska jest bardzo popularna w kołach angielskich, ponieważ jest sama Angielką. Otóż naczelny redaktor liberalnego dziennika angielskiego „Start” zaryzykował zatelefonowanie osobiście do królowej z Londynu do Madrytu, ażeby z jej własnych ust dowiedzieć się o sytuacji w Hiszpanji. I królowa osobiście z całą uczynnością oznajmiła redaktorowi angielskiemu przez telefon:

— „Zadnego niebezpieczeństwa niema. Wszystko tu jest zupełnie spokojnie i niema potrzeby alarmowania się. Każde z nas jest bezpieczne. Król udał się dziś z rana osobiście, ażeby uczestniczyć w wielkiej uroczystości, popołudniu zaś był w koszarach królewskich. Niechże pan więc uspokoi Londyn i wszystkich tych, którzy mają stosunki z Hiszpanją. Stan wojenny jest jeszcze w swojej mocy i wszędzie panuje spokój. Porządek i spokój panuje również prawie w całym kraju i wydaje się, że rzeczy powrócą znów do normalnego porządku w bardzo krótkim czasie.”

Korespondent specjalny paryskiego „Journala”, wysłany do Madrytu, tak opisuje ową właśnie pierwszą styczność osobistą króla Alfonsa z szerokimi rzeszami publiczności i wojska w Madrycie:

„Dziś z rana, mieliśmy sposobność widzieć Alfonsa XIII, asystującego przy uroczystym nabożeństwie, celebrowanem w kościele San Francisco El Grande, z powodu obchodu 100-lecia śmierci Bolívara. Król Hiszpanji oddający hołd pamięci tego, który był oswobodzicielem narodów Ameryki Południowej, będącej wówczas pod jarzmem hiszpańskim i temu, który w swoim słynnym orędziu z Kastaginy pisał o:

„Naszych wrogach Hiszpanach, monstrach, zatruwających naszą ojczyznę i z których należy ją oczyścić. Nienawiść nasza będzie bez miłosierdzia! Wojna nasza jest wojną na śmierć i życie.”

Czyż wydaje się to prawdopodobnem. A jednak dzisiaj Hiszpanja ze swoim monarchą na czele święci z wielkiem przejęciem pamięć Bolívara oswobodziciela. Czyż potem można mówić o wieczystej nienawiści? Naprawdę to naturalnie na myśl o stosunkach Alfonsa XIII ze swoim narodem. Czy ma on pośród swoich poddanych więcej zwolenników, niż przeciwników? Nikt nie może powie dzieć tego z pewnością. Od 30 lat, od których panuje, tj. 30 lat pokoju względnego może, ale takiego, jakiego Hiszpanja rzadko tylko zaznała, normalnem jest, że ścierał się on z wielorakimi interesami i jest to zupełnie ludzkie z drugiej strony że pamiętają mu więcej ran, niż dobrodziejstw. I dziś, jak kiedyś wyślanoby go na wygnanie, ponieważ byłoby może zbyt trudnem nazwać go Sprawiedliwym. Więc tedy król jest krytykowany. Ale czy osoba jego jest prawdziwie niepopularna? Dziś zrana jeszcze na tej uroczystości w San Francisco El Grande, gdzie każdy mógł się zbliżyć do króla, nie słyszeliśmy ani jednego okrzyku przeciw niemu, żaden szmer niezadowolonia nie rozległ się na drodze jego przejazdu, a przecież umyślnie muszą być mocno poruszone zajęciemi dni ostatnimi i krwawymi ich represjami!

Niemniej monarcha swobodnie zupełnie zjawił się i przeszedł pomiędzy swymi poddanyimi. Przyjechał on w mundurze generała piechoty w płaskim czoku koloru szaro-zielonego, z łańcuchem Złotego Runa na szyi przepasany szeroką wstęgą orderu narodowego hiszpańskiego. Przeszedł szybko przed frontem pułku Leona, który oddawał honory. Usiadł w kościele na tronie. Wszyscy stojąc pochylili się przed nim. Przed nim stał natomiast wyjątkiem generała Berenguera, którego siona gorączka z angina zatrzymała w miejscu. Obok króla szambelanowie, dyplomata i dostojnicy kościelni i dalszy woj-

skowi wszelkiej broni. Pośród obecnych większość wybitnych osób ze świata madryckiego nikogo prawie nie brakowało. A kiedy przy wyjściu Alfons XIII, stojąc twarzą do portyku kościoła, przepuścił przed sobą defiladę gwardji honorowej i kiedy każdy mógł widzieć go, najmniejszy cień obawy nie spoczął na jego rysach. Jeżeli czuł się on zagrożony to nie zdradził tego po sobie. Ale czyż jest

on zagrożony tylko przez armję, a przynajmniej przez większość armji? I w tym względzie jeszcze panuje niepewność. W każdym bądź razie czyni on co tylko może najlepiej, ażeby przywiązać ją do siebie. Ot i znów w okolicy Madrytu dokonał on przeglądu oficerów, artylerji i saperów w obozie Carabanchel i wszyscy zgotowali mu przyjęcie entuzjastyczne”.

## Podziękowanie Wojciecha Korfantego

Wojciech Korfanty ogłasza następujące pismo:

Wojciech Korfanty ogłasza następujące pismo:

„Wracając z kaźni więziennej do Katowic, spotkałem się z niebywałemi dowodami szczerzej sympatji przyjaźni i miłości. Mi mo późnej nocy z soboty na niedzielę, liczne tysiące zgromadziły się w Katowicach, by mnie powitać. Zastąpione były wszystkie warstwy narodu. Społeczeństwo nasze chciało powitać nie tylko mnie, ale zadokumentować publicznie swe poglądy moralne na życie narodu i państwa.

„W ciągu niedziel i poniedziałku przyjaciele osobiści i polityczni, ludzie innych zapatrywań politycznych i społecznych złożyli mi dowody swej życzliwości. Z całej Polski przysłało mi setki telegramów i listów z wyrazami sympatji i życzeń.

„W czasie mej nieobecności cały lud polsko-katolicki modlił się w kościołach o zwycięstwo sprawiedliwości i dobrej sprawy. Duchowieństwo Przewiełbne odprawiło dziesiątki nabożeństw na moją inten-

cję. Dziesiątki niewiast polskich piśmiennic upominały się mego uwolnienia. Inteligencja śląska podnosiła uroczysty protest przeciwko memu wywiezieniu do Brześćcia.

„Podczas wyborów lud śląski dał dowód, że i w mojej nieobecności i bezemnie umie walczyć o zwycięstwo zasad chrześcijańskich i narodowych, praworządności, poczucia godności obywatelskiej i narodowej.

„To stanowi największą moją pociechę.

„Nie mogę dziękować każdemu z osobna, tą drogą się serdeczne wyrazy wdzięczności wszystkim za modlitwy i dowody życzliwości, pociechę, zaopiekowanie się moją rodziną i pomoc jej udzielaną. Dziękuję duchowieństwu, przyjacielom, sympatykom i organizacjom narodowym i społecznym. Dziękuję za wysiłki w walce wyborczej, za ofiarną pracę i składam życzenia ludowi naszemu z powodu zwycięstwa wyborczego, jego zasad katolicko-polskich na Śląsku.

Wojciech Korfanty.

Katowice, dnia 22 grudnia 1930 r.”

## Dozorcy więzienia brzeskiego

Dalszy ciąg listy

Prócz znanych nazwisk oficerów odkomenderowanych do więzienia wojskowego w Brześciu na czas pobytu tam b. posłów, czasopismo wojskowe „Szaniec” przytacza nazwiska:

- 1) kpt. żandarmerji Adama Sokołowskiego,
- 2) mjr. Matuszewskiego,
- 3) kpt. lekarza dr. Królikiewicza ze szpitala Ujazdowskiego.

Pozatem odkomenderowano specjalnie

w celu dozoru b. posłów 10 wachmistrzów żandarmerji z różnych dywizjonów.

Po przytoczeniu tych nazwisk „Szaniec” dodaje:

„Uważamy, jako organ wojskowy, za swój obowiązek podać do wiadomości wszystkich wyżej wymienionych oficerów fakty łączenia ich nazwisk z Brześciem, aby się nie mogli bronić przed strasznemi zarzutami”.

—1001—



## Nie będzie olkuskiego powiatu

Parcelacja między sąsiednie powiaty

Jak się dowiadujemy w związku z projektem nowego podziału administracyjnego państwa, powiat olkuski ma być skasowany i podzielony między sąsiednie powiaty będące: dziński, zawierciański i miechowski.

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Za jedną noc w cudzem łóżku 2 miesiące więzienia

Dwaj policjanci, obchodzący swój rewir w Berlinie, zatrzymali się na widok wytłuczonej szyby w jednym z magazynów z meblami.

Sądząc, że mają do czynienia z napadem rabunkowym, podkradli się ostrożnie i zajrzeli do wnętrza przez wystawę.

Jakże bardzo się zdziwili.

Na wystawie, przedstawiającej umeblowany pokój, w łóżku pod piękną puchową kołdrą spoczywał jakiś człowiek, pogrążony w głębokim śnie.

Spał tak mocno, że chrapania jego nie przerwał blask latarek; ani głosy policjantów.

Obudzono go bez skrępulów i przeprowadzono do komisariatu.

Tu zeznał, iż jest włóczęgą bez stałego miejsca zamieszkania.

— Błądziłem wieczorem po ulicach — opowiadał — nie mając gdzie złożyć głowy na noc... Przytulki były już przepelnione i zamknięte... byłem zmęczony, marzyłem o wygodnym łóżku.

I nagle, przechodząc ulicą, ujrzałem

jasno oświetloną sypialnię, a w niej łóżko, czysto zaścielone. Cóż z tego, że to było na wystawie? Łóżko jest poto, aby w niem spać...

Wyczekałem więc, aż na wystawie zgasło światło, sfukłem szybę i położyłem się

spać.

Lokatorowi wystawy będzie musiało przez 2 miesiące wystarczyć łóżko więzienne. Okazał się bowiem wielokrotnie karynym włóczęgą.

## Kwestja witamin a płęć

### Tłuszcz u kobiety odgrywa rolę futra

Zapotrzebowanie witamin w organizmie kobiecym jest o wiele silniejsze, niż dzieje się to u mężczyzny.

Organizm kobiecy przygotowany w każdej chwili do macierzyństwa, musi mieć większy ich zapas, aby móc podolać trudne mu zadaniu ciąży i osiągnąć odpowiednie dane potrzebne dla utrzymania przy życiu i dla normalnego rozwoju płodu.

To przypuszczenie, jak twierdzi dr. Poulsson z Oslo, przemawiający na zebraniu Tow. Farmakologicznego w Królewcu,

potwierdzone zostało w Wiedniu w czasie ostatniej wojny. Zaobserwowano wówczas, że naprz. na 330 chorych na oczy na skutek wychudnięcia z powodu niedostatku witamin, przypadło tylko 38 kobiet. Kobiety te uchronił od tego pewien zapas tłuszczu, znajdujący się w ich tkance tłuszczowej, która jest u kobiet zawsze bardziej rozwinięta niż u mężczyzny.

Chroni ona również kobietę przed zimą, spełniając pewnego rodzaju funkcje izolacyjne. Dlatego też są kobiety bezwarunkowo mniej wrażliwe na zimno, niż silniejsza połowa rodu ludzkiego.

Zaobserwować to można nie tylko po ich sposobie ubierania się, ale także na placach, gdzie kobiety przebywają dłużej w wozie niż mężczyźni. Przy zawodach pływackich przez kanał angielski wzięło udział więcej kobiet niż mężczyzn.

Różnica ta jednak wyrównywa się z wiekiem kobiety. Gdy więc dochodzi kobieta do lat, kiedy nie może już zostać matką, wyrównywa się w zapotrzebowaniu witamin z mężczyzną.

## Jednajcie nam nowych czytelników

## Oryginalna sprawa rozwodowa

### Czy mąż może zaczepiać własną żonę

Pewien kupiec lozański miał niemłą przygodę w Nicei.

Wyszedł on wieczorem na spacer nad morze i o parę kroków przed sobą ujrzał zgrabną i pięknie ubraną damę.

W spokojnym Szwajcarze obudziła się żyłka awanturnicza. Podążył za ową panią. Nieznajoma przyspieszyła kroku, on również; nieznajoma zaczęła biec, on również.

Wreszcie, po godzinnej gonitwie dogonił ją. Zbliżył się, zajrzał w twarz i... skł

mieniał.

„Nieznajoma” była jego własną żoną, która oczywiście, natychmiast poznała małżonka.

— Toś ty taki? — zawołała

— Ależ, kochanie...

— Ja chcę rozwodu! rozwodu! — płakała małżonka.

Do sądu lozańskiego wpłynęła skarga rozwodowa, i sąd rozstrzygnie, czy mąż ma prawo zaczepiać własną żonę...

—O—

EDGAR WALLACE

43

## Głowa zdrajcy

W godzinę później rwiące naprzód auto dowiozło go do posterunku. Na ganku czekał już Staines.

— Znalezione dziś o świcie — rzekł doń.

— Jak dotąd, nie wiemy kto padł ofiarą.

Poprowadził go do oficyny. Na środku pokoju stała skrzynka na stole. Staines podniósł wieko.

Mike spojrział i zbladł.

— Wielki Boże — wyszeptał.

Była to głowa Lawleya Fossa.

ROZDZIAŁ XXIII

Poszlaki w więzy

Z niezmiernym przerażeniem przyglądał się Michał tragicznemu widowisku, zaczęł przekręcać skrzynkę przesłanym i wyszedł

na pdowórze.

— Czy pan wie kto to? — zapytał Staines.

— Tak, to Lawley Foss, były zarządzający wydziałem scenarjuszowym wywornik kinematograficznej Knebwortha. Wczoraj o jedenastej wieczorem żył jeszcze. Sam słyzałem go rozmawiającego, choć go nie widziałem wówczas. Był w odwiedzinach w hrabstwie Susseks u sir Grzegorza Penne'a w Griff Towers. Czy znalezione zwykle przytem zawiadomienie?

— Znalezione, ale tym razem nie było ono zwykle.

Poszli do biura komendanta posterunku i tam Staines pokazał mu kawałek papieru z pismem maszynowym. Był to tylko jeden wiersz:

„To jest głowa zdrajcy”. — Tylko tyle,

nie więcej.

— Rozmawiałem telefonicznie z policją w Dorking. Noc była dżdżysta i ciemna i chociaż przejeżdżało dużo samochodów, żadnego z nich nie sposób było ustalić.

— Czy znaleziono w gazetach ogłoszenie? — spytał Michał.

— Nie, nam samym zarząd przysłało to na myśl. Wszyscy wydawcy dzienników obiecali natychmiast zawiadomić nas z chwilą, kiedy podobne do tamtych ogłoszenie zostanie złożone. Nie było jednak żadnego anonsu o podejrzanym charakterze.

— Wyrażę tu moje przypuszczenia — rzekł Michał. — Jest jasne, że tego człowieka zamordowano między jedenastą a trzecią zrana, prawdopodobnie bliżej jedenastej, niż trzeciej; jeżeli morderca mieszka gdzieś w hrabstwie Susseks, musiał dostarczyć go

# Wojna z kinami

## Akcja angielskich purytanów

Dzieją się rzeczy na świecie, o których się nie śniło największym mędrcom. Zapewne nie tylko dla przeciętnych obywateli Londynu leca i dla najwybitniejszych prawników Anglii rewelacją było wydane przed kilku dniami orzeczenie stołecznej izby sądowej, iż... kinematografy od lat dwudziestu kilku czynne są w niedzielę, nielegalnie! Okazało się bowiem, że na mocy ustawy z przed 150 lat — bo wydanej w roku Pańskim 1781 — wszelkiego rodzaju imprezy w niedzielę i święta są zabronione pod groźbą wysokiej grzywny. Prawo o odpoczynku niedzielnym było niewątpliwie wielką zdobyczą kulturalnej Anglii w czasach, gdy praca ludzka nigdzie jeszcze nie znajdowała dostatecznej obrony. Za Karola I w r. 1625 ukazała się pierwsza ustawa o odpoczynku osobistym w niedzielę; uzupełniła ją za panowania króla Karola II-go w r. 1677 prawo o pracy pomocniczej, wreszcie ustawa z roku 1781 utrwaliła zasady niedzielnego odpoczynku.

Zaden jednak kraj nie ujmuje przepisów prawnych tak rygorystycznie, jak Anglia.

Od czasu do czasu wygrzebuje się pergamin, i sędzia w siwej peruce o długich lokach orzeka na podstawie przepisów bardziej odbiegających od ducha czasu obecnego, niż prawo rzymskie od sowieckich kodeksów.

Od pewnego już czasu szereg stowarzyszeń religijnych w Anglii rozpoczął kampanję o zastosowanie odpoczynku niedzielnego do teatrów. „Jest to dzień, poświęcony Bogu”, stwierdzą purytanie anglikańscy, „wszelkie stworzenie winno dnia tego odpoczywać, wykonać praktyki religijne i rozmyślać o Stworcy”. Wywodząc z tych założeń, stowarzyszenia owe przypuściły szturm do widowisk niedzielnych. Akcja ich idzie w parze z programem rządzącej Labour Party, wysuwającej na czoło swej działalności jaknajbardziej posuniętą ochronę pracy najemnej, a więc i odpoczynku niedzielny. Od 1. stycznia obowiązujące będą w Anglii nowe prawo, umniejszające zakłady fryzjerskie do bezczynności w niedzielę. Ale teatry i kina?...

Sprawę wszczęła (zapewne nie z własnej inicjatywy) podmiejska mieszkanka Londynu, skromna i nieznaną miss Millie Orpen. Wyostała ona na podstawie owej znamiennej ustawy z r. 1781 powództwo przeciw osmiu największym kinom Londynu, żądając odszkodowania za obrażenie uczuć religijnych w ciągu długiego szeregu lat w „skromnej” kwocie... 195 tysięcy funtów szterlingów.

Asumpt do wytoczenia tego rodzaju po

wództwa dała miss Orpen orzeczenie izby sądowej w Londynie z ubiegłego tygodnia, która po dokładnym zbadaniu stanu prawnego wyjaśniła, że kina otwarte są w niedzielę, nielegalnie! Rada hrabstwa londyńskiego, jako najwyższa władza samorządowa okręgu, orzeczenie to zaskarżyła. Rozstrzygnąć ma w najbliższym czasie Izba Lordów, jako Sąd Najwyższy.

Respekt dla prawa jest jednak w Anglii tak dalece posunięty, że przewyższa zasady „common sense” zdrowy zaś rozsądek jest dziś w znacznej rozbieżności z duchem prawa z roku 1781. Przewidywać przeto należy, że i Izba Lordów zarządzić może zamknięcie kin w niedzielę i święta. Chyba... chyba tylko rząd (lub nawet opozycja) zdobędzie się na to czego dotąd nie mieli odwagi dokonać: na nowelizację przestarzałych przepisów prawnych.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polezane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENONERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Lecz wówczas spotkałby się musieli z ostrą opozycją anglikańskiego kościoła i stowarzyszeń „Przestrzegania Święta Pańskiego”, które zmobilizowały wszystkie swe siły przeciw widowiskom niedzielnym.

Tak postępowanie idzie w Anglii w parze z twardym konserwatyzmem. Ciągłość prawa i powaga ustaw z przed dwustu lat większą mają siłę od nakazów dnia dzisiejszego.

(Ciekawy szczegół: ustawę z r. 1781 uchwalił ten sam parlament, dzięki uporowi, którego Anglia straciła Amerykę Północną.)

## Humor.

### DOBRY PRZYKŁAD

Maly chłopczyk pyta swego ojca w jaki sposób zaczyna się właściwie wojna.

— Przypuśćmy — zaczyna ojciec — że Polska chce wszcząć wojnę z Niemcami.

— Ale — przerywa matka — Polska nie chce żadnej wojny.

— Ja wiem! Biorę tylko za przykład.

— Ale wprowadzasz w błąd dziecko.

— O nie! mylisz się!

— Właśnie że ty!

— A ja mówię, że ty!

— Nigdy!

— Dziękuję ojczulku — przerywa chłopak — już teraz wiem doskonale, jak się rozpoczyna wojna.

### W STULECIU DZIECKA.

„Kiedy ja byłem dzieckiem — wzdycha ojciec — nie miałem głosu. Teraz też nie mam głosu, teraz głos mają moje dzieci. Kiedy dyt nareszcie przyjdzie kolej na mnie?”

### GOSCIE.

„Kasiu, dzisiaj przyjdą na obiad goście. Niech Kasia pamięta o tem, kiedy będzie gotować”.

„Dobrze, proszę pani, a czy mam tak gotować, żeby przychodzili częściej, czy też tak, żeby nas już nie nachodzili?”

### DZIECKO DZISIEJSZE.

„Wandziu, może pójdziemy obejrzyć wystawy w składach zabawek: tyle tam pięknych lalek!”

„Oczywiście, cioteczko — skoro ci to sprawia przyjemność.”

wę do Chobhamu, pozostawić ją pociemku i umknąć przededniem.

Opuściwszy Leatherhead, Michał rwał autem zpowrotem do Chichester. Przed miastem skręcił z głównej drogi i popędził do Griff Towers. Było już późno, gdy przybył. Zaczłwonił, nie prędko jednak doczekał się odpowiedzi. Znowu zadzwonił i dopiero wtedy z jednego z górnych okien dał się słyszeć głos sir Grzegorza.

— Kto się tam dobija?

Cofnął się ode drzwi i spojrzał w górę. Sir Grzegorz nie poznał go pociemku i zaraz zapytał:

— Kto tam taki? — poczem rzekł coś, prawdopodobnie po-malajsku.

— To ja, Michał Brixan. Muszę widzieć się z panem.

— Czego pan sobie życzy?

— Proszę zejść tu do mnie, to powiem.

— Już kładę się spać. Przyjdzie pan jutro.

— Muszę właśnie teraz rozmówić się z panem. Mam upoważnienie do przeszukania jego domu.

Nie miał przy sobie takiego upoważnienia, ale tylko dlatego, że nie zażądał go.

Głowa sir Grzegorza zniknęła, okno zatrzasnęło się i mijaly długie minuty próżnego oczekiwania. Michał pomyślał, że baronet zdecydował się nie wpuścić go. Nie odpowiadało to jednak prawdzie. Po dłuższym czekaniu, drzwi otworzyły się i w świetle lamp hallu ukazał się pan na Griff Towers w niezwykłym wyglądzie.

Był całkowicie ubrany, ale u pasa miał przytroczone dwa rewolwery. Głowa jego była obandażowana, jedno tylko oko w

działne, lewa ręka na temblaku, a szedł, kulając.

— Miałem wypadek — wyjaśnił panuro.

— Wygląda na to, że był dość poważny — wtracił Michał, przyglądając mu się badawczo.

— Proszę do środka. Tu panu nic nie powiem.

W bibliotece sir Grzegorza widać było ślady, jakby po odbytej walce. Dużo lustro, wiszące na jednej ze ścian, było rozbité na kawałki, a spojrzawszy w górę, Michał zauważył brak jednego miecza nad kominkiem.

— Zginęło tu coś panu — rzekł. — Czy zaszło to także podczas tego „wypadku”?

Sir Grzegorz przytwierdził ruchem głowy.

(D. c. n.)

**KRONIKA**

KALENDARZYK

Wtorek 30 grudnia — Eugenjusza

## TEATRY

Teatr Miejski: — Car Paweł I  
 Teatr Kameralny: — Dobra wróżka  
 Teatr Popularny: — Broadway  
 Dobry Wieczór: — Klejnoty Łodzi

## WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: — Porucznik Armand  
 Casino: — No, No, Nanette  
 Luna: — Prawo do miłości  
 Mimoza: — Miłość księcia Sergjusza  
 Palace: — Miłość w kajdanach  
 Capitol: — Gorąca krew  
 Splendid: — Na Sybir  
 Odeon: — Związek podlotków  
 Przedwiośnie: — Arka Noego  
 Resursa: — Cudza naręczona  
 Oświatowy: — Zagłada od Wschodu, dla młodzieży: Pat i Patachon jako bohaterowie filmu

**Teatr i sztuka**

## TEATR MIEJSKI

Dziś wtorek i czwartek powtarzany stale przy zapełnionej widowni „Car Paweł I” w mistrzowskiej interpretacji znakomitego artysty Kazimierza Junoszy Stępowskiego. Dzięki technicznym skrótom przedstawienie kończy się przed godziną 12 w nocy. Ceny niższe. We środę bawić będzie K. Junosza Stępowski publiczność w niezrównanym „Papie kawalerze”. We czwartek o 4 ppół. „Konto X”

## TEATR KAMERALNY

Niezrównana bohaterka „Galanka” Stefania Jarkowska wystąpi dziś wtorek, jutro środa o 9 w. i 12 w nocy oraz we czwartek o 9 wiecz. w szlagierowej komedji Fr. Molnara „Dobra wróżka”, granej stale przy wyprzedanej widowni. We czwartek o 5 ppół. „Lekko-myślna siostra”.

## TEATR POPULARNY

Dziś wtorek, środa i czwartek wiecz. senacyjny, urozmaicony tańcami i śpiewami „Broadway”. We wtorek o 4 ppół. rekordowy „Proboszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim.

## TEATR POPULARNY w SALI GEYERA

W środę Teatr Popularny w Sali Geyera wystawia o godz. 8.15 wodewil ze śpiewami i tańcami pt. „Królowa przedmieścia”.

Dorocznym zwyczajem Teatr urządza w noc sylwestrową o godz. 12 tradycyjny „Sylwester na Górniaku”.

WESOŁEK SYLWESTROWY  
w TEATRACH MIEJSKICH

We środę o godz. 12 i 2 w nocy teatry: Miejski i Popularny witają Nowy Rok tradycyjnym „Wesołkiem Sylwestrowym”.

Dr. med.

**L. Banaszekiewicz**

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej

lekarz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie.

**Depesze gratulacyjne noworoczne**  
Za niższą opłatą

Z okazji Nowego Roku urzędy pocztowe przyjmują telegramy gratulacyjne za niższą opłatą, zawierające wyłącznie życzenia noworoczne.

Telegramy gratulacyjne przyjmowane są do Niemiec, Czechosłowacji, Holandji, Anglii, Zagłębia Saary, Stanów Zjednoczonych, Chin, Japonji i Indji.

Telegramy noworoczne winny być oznaczone znakiem „XNT” a do Ameryki „PNG” przyczem do Stanów Zjednoczonych teksty depesz są ustalone i wywieszane przed okien

kiem pocztowym, dzięki czemu podaje się tylko numer tekstu i podpis, a cena takiej depeszy wynosi 9 zł.

Do Niemiec, Czechosłowacji i Ameryki dopuszczone są wszystkie języki europejskie, do Holandji tylko polski, holenderski i francuski do Anglii tylko angielski i francuski.

Koszt depeszy gratulacyjnej wynosi do Niemiec najmniej 1 fr. 10c. do Czechosłowacji 95 c. do Holandji 1 fr. 50 c. do Anglii 1 fr. 50c. (b)

**Nadużycie w agencji celnej w Łodzi**

## Defraudanci celni osadzeni w areszcie

W związku z wykryciem nadużyć w kolejowej agencji celnej na dworcu kaliskim, władze śledcze aresztowały i osadziły w więzieniu obu defraudantów Zygmunta Rakowskiego i Tadeusza Bielińskiego. Przeprowadzone przez kontrolerów władz centralnych dochodzenie wykazało, że suma nadużyć sięga 10 tys. złotych.

Defraudanci wypisywali na grzbietach kwitariuszy sumy mniejsze niż w rzeczywistości inkasowali, przywłaszczając sobie różnicę. Obecnie kontrola została już ukończona i cały materiał przekazany został władzom śledczym, które pociągnęły winnych defraudacji urzędników do odpowiedzialności sądowej. (b)

**Komuniści wciąż pracują**

## Skonfiskowanie całego „arsenału” propagandy bolszewickiej

Od pewnego czasu w dzielnicach robotniczych ujawniały swą działalność agitatorzy komunistyczni, którzy prowadzili akcję wywrotową ze szczególnym napięciem.

W związku z tem władze policyjne zwróciły uwagę na działalność niektórych osób, co do których były dane, iż uprawiają działalność wywrotową. W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na niejakiego Mnicha, który, po opuszczeniu więzienia, gdzie odbywał karę za komunizm, ponownie wziął się do agitacji.

W dn. 27 grudnia rb. wywiadowcy obserwując mieszkanie Mnicha, przy ul. Młynarskiej 7, zauważyli, iż do domu tego wchodzi znani komuniści. O spostrzeżeniu tem powiadomiono władze śledcze.

O godz. 1 w południe przed dom wspomniany przybył większy oddział policji, który otoczył całość posesję, a następnie funkcjonariusze P.P. wkroczyli do mieszkania Mnicha właśnie w momencie odbywania się posiedzenia, w którym brało udział 5 osób. Na widok wkraczających policjantów jeden z uczestników posiedzenia rzucił się ku oknu, by wyskoczyć z 1 piętra, został jednak zatrzymany i wraz z pozostałymi uczestnikami narady poddany rewizji.

Zatrzymanymi okazali się: Georg Minich (pseudonim Mnich), liczący lat 36, 27 letni brat jego Ryszard, 30 letni Wilhelm Szenfeld 25 letni Kac Szmul, Limanowski 26 i 44 letni Polewka Roman, zamieszkały przy ul. Nowo-Marysińskiej 8.

Przeprowadzona przy sposobności rewizji w mieszkaniu Minicha dała nadzwyczajne wyniki, albowiem znaleziono szereg kompromitujących dokumentów, kilkanaście kilogramów odezw, sztandary, pieczątki itp.

Z listów które znaleziono na miejscu, wynika, iż Minich wraz z zatrzymanymi stanowił sztab komunistyczny na okręg łódzki i miał powierzona sobie organizację działalności wywrotowej w dzielnicach robotniczych łódzkich.

Po zebraniu całego materiału obciążającego zatrzymanych przesłano do wydziału śledczego, gdzie poddano ich badaniom. W mieszkaniach aresztowanych u Minicha, podczas rewizji, znaleziono odezwy, instrukcje itd.

W dniu wczorajszym, wobec zakończenia śledztwa, zatrzymanych przesłano do więzienia, przekazując ich wraz z materiałem do wodowego sędziemu śledczemu.

**Zawiedzione nadzieje kupców**

## Mały popyt — niższa cen

Święta tegoroczne, podobnie jak w roku ubiegłym, zawiodły nadzieje kupców, albowiem zgromadzone w sklepach znaczne zapasy różnego rodzaju artykułów spożywczych nie zostały w przeważnej części wyprzedane. W związku z tem już obecnie zaznacza się pewna niższa cen na niektóre artykuły, szczególnie szybko starzejące się, jak masło, sery oraz inne.

Należy zaznaczyć, iż mimo nieszczególnych widoków na zbyt w okresie świątecznym do Łodzi zwieziono w tygodniach ostatnich znaczne zapasy masła, jaj, oraz różnych innych artykułów nabiałowych.

REKLAMA TO POTĘGA

## Śniegu nie wolno magazynować O czem powinni wiedzieć dozorczy

Władze policyjne wydały zarządzenia w sprawie uprzątnięcia śniegu z ulic i podwórza domów. W żadnym wypadku nie wolno dozorcóm śniegu z ulicy „magazynować” na podwórzu domu, lecz winien on być natychmiast wywożony na miejsca ustalone na ten cel na krańcach miasta.

Pozatem winni dozorczy sprzątnąć śnieg z dachów, by w wypadku odwilży nie narażać przechodniów, przyczem podczas uprzątnięcia śniegu z dachów, miejsce dookoła domów winno być ogrodzone. Po uprzątnięciu śniegów należy wysypać piaskiem chodniki, szczególnie część chodnika wprost bramy, wyłożoną kostkami. (b)

## Humor.

### W SZKOLE.

Nauczyciel: „Powiedzcie chłopcy, jak nazywamy człowieka, który gada i gada bezustanku, tak, że wszystkim wychodzi to gardłem?”

„Nauczyciele, proszę pana”.

### NIEUFNOŚĆ.

A. od dłuższego czasu cierpi na reumatyzm.

„Cierpliwości, mój panie — pociesza go lekarz — i ja cierpiełem na taki sam reumatyzm, a jestem zupełnie uleczony”.

„A czy nie zechciałby pan doktor dać mi adres lekarza, który pana leczy?”

„Masł” w Paryżu.

Raństwo Rosenbauch z Łodzi wybrali się do Paryża. Chodzą po ulicach i szukają Louvre'u.

— Znasz przecież francuski, zapytaj się policjanta — mówi Rosenbauch.

Pani Rosenbauchowa podchodzi do policjanta i zaczyna rozmowę.

— Patron monsieur parles-vous français?

## GIEŁDY.

Warszawa, 29-go grudnia

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 8,89

Dewizy. Belgia 124,72 Holandia 359,35  
Kopenhaga 238,61 Londyn 43,37 Nowy Jork 8,96  
Nowy Jork (Kabel) 8,918 Paryż 35,05  
Praga 26,46 Szwajcaria 173,19 Włochy 46,72  
Wiedeń 125,53

Obroty średnie Tendencja przew. słabsza  
Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych 8,894  
rubel złoty 4,67 i pół rubel srebrny 1,71  
100 kopiejek bilonu srebrnego 0,75 gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe. 3 proc. poz. budowlana 50,00; 5 proc. państwowa poz. premjowa dolarowa 55,00 8 proc. L. Z. Banku gospod. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68) 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 4 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 51,00, 5 proc. L. Z. Warszawy 56,50 8 proc. L. Z. Warszawy 72,00 10 proc. LZ. Lublina 88,00 8 proc. LZ. Łodzi 67,25 8 proc. m. Kielc 62,00 8 proc. oblig. Pol. Banku Komun. III em. 93,00 (w proc.) 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warsz. 1926 r. 8 i 9 em. 50,50

Akcje: Bank Dyskontowy 108,00 Bank Polski 155,00 Bank Przem. Polski 55,00 Pow. szachny Bank Kred. 110,00 Bank Zach. 70,00

## OFIARY

Od p. Napoleona Rowińskiego dla najbardziej potrzebujących, zamiast powinszowań Noworocznych ofiara zł. 10

**OBSTRUKCJA.** Specjaliści dla chorób organów trawienia uczą, że naturalna gorzka woda „Franciszka-Józefa” może być gorąco polecana jako bardzo skuteczny środek dozwolony.

# ZALETY WITAMINOWEGO CHLEBA

W r. 1924 Houlbert w Bulletin Medical stwierdził, że podawanie chorym soli wapniowych wraz z witaminami powoduje znaczne zmniejszenie wydzielania się w moczach wapnia. Badania kliniczne użonych Barcarani i inni ustaliło w medycynie pogląd: że leczenie mineralne używanymi w farmatologii solami mineralnymi jest bezskuteczne, gdyż organizm wydala te martwe sole z siebie bez żadnej korzyści, o ile nie ożywić tych leków przez dodanie witaminy B, poczęto doprowadzać w postaci świeżych jarzyn, owoców lub mleka te sole do organizmu i w ten sposób badania wpływu mineralnej przemiany materii dały nadspodziewane wyniki zwłaszcza dla chorych na gruźlicę. Powstała nowa teoria dietetycznej terapii gruźlicy oparta na pracach Gersona, Bieling, Heymanna, Lejchentritta i innych europejskich uczonych

Heymann stwierdził na świnich morskich zarażonych na gruźlicę, iż brak witamin powoduje szybki rozwój gruźlicy, a dodawanie soku cytrynowego obfitującego w witaminę C przedłuża znacznie życie zwierzęcia Teorja Robina o znaczeniu soli wapniowych dla gruźlików stwierdza się tem, iż w miejscowościach, gdzie piją twardą wodę zawierającą dużo wapnia, mało chorych na gruźlicę. Alkaliczne pożywienie już to spostrzegł „Audeusen” stosując dla chorych roślinną dietę mleko powoduje wybitne odkładanie się wapnia zostało uznane, że przez celowo zastosowane żywienie daje się osiągnąć ten sam skutek, co i przez naświetlanie lampą kwarcową.

Na zjeździe międzynarodowym w Amsterdamie w r. 1928 lekarz Hudig wykazał jakie związki wapnia mają doniosły wpływ przez pokarm na zdrowie człowieka i jak energia świetlna przez wytwarzanie witamin w roślinach bezpośrednio wzmagają dopełniające czyniki pokarmowe w wytwarzanych artykułach

Chcąc p.p. lekarzom dopomóc w stosowaniu dla chorych pełnowartościowe pożywienie nie mogące nie tylko dać choremu ustrojowi cukier, białko, tłuszcz pod względem kalorycznym wysokowartościowy materiał lecz i czynniki mogące bezpośrednio wpłynąć na funkcje komórek w związku z nowymi kierunkami w nauce o żywieniu, żeby nadać własności „aktywowania” witaminowych za pomocą naświetlania promieniami ultrafiolet. Substancjom wchodzącym w skład czekolady i chleba przedtem nie czynionym w celach zapobiegania gruźlicy i krzywicy i zwiększenia odporności organizmu na zakaźne choroby, oraz zwiększenia zdolności organizmu wchłaniania stosowanych przez lekarzy leków — firma „Hygopiek” i „K. Gostomskiego” w Łodzi poczęli w Polsce wyrabiać chleb „Vita” i czekoladę „Wirana”. Sądzić należy, że tak jak w Warszawie i wszędzie zagranicą tak i u nas w Łodzi dążenia te zostaną całkowicie poparte i przez p.p. lekarzy i przez społeczeństwo tak bardzo że jak to wynika z pracy Min. Spr. Wewn. 1930 r. „Mąka i pieczywo” naświetlany chleb taki posiada witaminę przeciwko krzywicy i wybitnie działa na wzrost zwierząt.

## Edmund WASILEWSKI

PIOTRKOWSKA 152

poleca:

Modne i dobre towary na płaszcze damskie,

Na garnitury męskie i palta.

Futra z Warsz. Polskiej Wytwórni na kołnierze i spody.

Duży wybór.

Duży wybór

## Biblijna scena grozy

Na ulicach Manchesteru

Na jednym z przedmieść sławnego przez myślowego miasta angielskiego, Manchester, rozegrała się w tych dniach scena, która żywo przypominały sceny zgrozy, opisywane w Starym Testamencie, kiedy to ziemia się rozstępowała i ogień, albo woda, pochłaniały wrogów narodu wybranego.

W wypadku manchesterskim o mało nie straciła życia młoda Angielka, miss Nellie Ramspottom, a powodem tej biblijnej katastrofy było urządzenie tak nowoczesne, jak wodociąg.

Mianowicie miss Nellie powróciła właśnie wczesnym rankiem z przejażdżki do domu swoim wielkim zamkniętym samochodem. Zatrzymała się przed bramą, ale w chwili, kiedy zamierzała wysiąść, tuż pod tyłem samochodu pękła główna rura wodociągowa i wyrzuciła w powietrze wielką masę błota, piasku i wody.

Ulica w tem miejscu jest niebrukowana, a olbrzymia siła wody w mgnieniu oka wyrwała w niej ogromny otwór, w który samochód zaczął się zapadać.

Miss Ramspottom robiła rozpaczliwe wysiłki, ażeby otworzyć drzwi samochodu, w czem jej jednak przeszkodziły brzegi leju ziemnego, w którym się maszyna już pograżała.

Samochód zapadał się coraz szybciej, znalazł się w głębi prawie 2-metrowej, a woda zaczęła dosięgać już dachu wozu, za nim brat miss Ramspottom usłyszał jej rozpaczliwe krzyki.

Wybiegł z domu w piżamie i skamieniał, widząc, jak się automobil zanurza w wodzie i jak jego siostra daremnie usiłuje wydostać się przez okno.

Na całej ulicy woda już płynęła szybkim strumieniem, wysokość prawie pół metra, ale młody p. Ramspottom, oprzytomniawszy, rzucił się w lej ziemny, zanurzając się w wodzie po szyję, a z pomocą przyszedł mu policjant, tak, że obu mężczyznom udało się wreszcie otworzyć drzwi samochodu i wydobyć z wnętrza nieprzytomną już miss Nellie.

Cała scena trwała kwadrans, lecz brakło zaledwie paru minut, aby automobil zatonał zupełnie!

Potrzeba było aż dwu dźwigów, po zatamowaniu powodzi, ażeby wydobyć pochłonięty automobil z głębiny 5-metrowej.

ZIMNA KREW.

Służąca: „Proszę pani, prędko! W jadalni wybuchł pożar”.

Pani: „Tak? To proszę podać mi śniadanie do łóżka”.

ZNAWCY.

„Najlepsza rzecz przed sądem to czyste sumienie...”

„Ja wale. dobrego adwokata”.



**CHORZY** uzyskują **ZDROWIE**  
 piśc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotymi medalami  
**ZIOŁA** lecznicze **Dra. St. BREYERA**  
 sporządzone wg specjalnych recept, działają nadzwyczajnie w chorobach:

- Nr. 1. Piersiowych
- 2. Na przemianę materji (Reumatyzm i Atretyzm)
- 3. Żołądkowo-kiszkowe
- 4. Dla nerwowych
- 5. Skuteczne w padaczkę
- 6. " w blednicy
- 7. " w chorobach nerkowych i pęcherzowych
- 8. " w " organów kobiecych (upławy)
- 9. Przeczyszczające
- 10. Skuteczne w zdęciach, nudnościach i wymiotach
- 11. W suchych kaszlach i kokluszu
- 12. W chorobach serca
- 13. W chorobie cukrowej
- 14. We wszystkich przeziębieniach i napotne
- 15. Przeciw nadmiernej otyłości
- 16.A. W chorobach wątroby
- 16.B. W " i kamieni żółciowych

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych — Wysyła hurtownie:  
 „POLHERBA” Sp. z ogr. odp. Kraków — Podgórze  
 Zastępstwo na Łódź i Województwo posiada  
 B. P. I. C. Skład apteczny, Łódź, Pl. Reymonta 5/6, Tel. 178-00  
 Zadać bezpłatnie u zastępcy broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

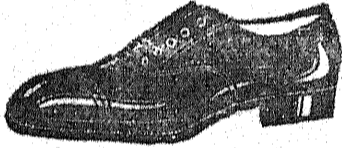
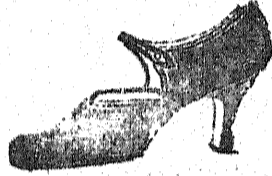
Jeżeli kupisz buclik  
 w firmie

**J. Kowalczyk**

Łódź, CEGIELNIANA 25. Tel. 159-22.

zrobisz naj- **GWIAZDKĘ** żonie-  
 milesza córce,  
 synowi i samemu sobie, bo...

Ktoż to nie zna Kowalczyka | Firma ta od dawna znana  
 jego fantofelki | Solidna i wzięta  
 Dla panienki czy chłopczyka | Dwadzieścia pięć Cegiel-  
 Wybór masz tu wielki | niana  
 Niech każdy pamięta.



PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA  
 istn. od roku 1886

**St. Lewińska**

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia: Bandaże na największe i zasta-  
 rzałe przepukliny brzucha, pępka, pach-  
 winy u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy  
 brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisło-  
 ści — obniżeniu żołądka na czas ciąży  
 i po ciąży, specjalne z patentowanego  
 bandaża „Elasta” podług wymagań figu-  
 ry. Prostotrzymacze gorsety „HESSINGA”  
 inne — Wkładki sprężynowe na płas-  
 kę stopy. Suspenserja. — Bandaż „Ela-  
 sta” pat. przeciw żylakom, gruźlom  
 dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nog



**Reformackie pigułki Zakonnik**

znane od 1602 roku  
 Regulują żołądek, chronią od reumaty-  
 zmu, cierpienia wątroby, nadmiernej oty-  
 łości, artretyzmu, uderzeń krwi do glo-  
 wy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew  
 i przy skłonnościach do obstrukcji są  
 łagodnym środkiem przeczyszczającym.  
 Użycie 1 do 3 pigulek na dobę Cena  
 pudełka zł. 1,35 wyrobu  
**KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI**  
 Warszawa Trębacka 4  
 Zadać w apt i skład, z „Zakonnikiem”



**Skład futer**  
 I ZAKŁAD KUŚNIERSKI  
**J. SZWARCMAN**

NARUTOWICZA 42  
 (sklep frontowy) telef. 166-31  
 poleca gotowe futra damskie,  
 męskie, oraz skórki pojedyncze  
 wszelkiego rodzaju po cenach  
 wyjątkowo niskich i na dogo-  
 dnych warunkach. Obejrzenie  
 nie obowiązuje do kupna.  
 P.P. urzędnikom państw. udzie-  
 lam rabatu.

**Na wypłatę!**

**Palta** dam. męś.  
 i dziecinne  
**SWETRY**  
**OBUIE**  
**BOTY KALOSZE**  
**Piotrkowska 37**  
 III wejście I piętro

**KAFLE**

drzewiczki hermetyczne gwa-  
 rantowane, piecyki kocioł-  
 ki, rury płyty i ruszty o-  
 gnioodporne poleca po ce-  
 nach fabrycznych.  
**JAN ŁAWACZ**  
 Sienkiewicza 30 tel. 1 0-30

**RYGAWAR**  
 WARSZAWA

RYGAWAR

**J. Nowakowski**  
 Piotrkowska 9.

W dzisiejszych ciężkich czasach, najpraktycz-  
 niejszym podarkiem

**na Gwiazdkę**

jest dobre, eleganckie, **obuwie**,  
 znane ze swej dobroci  
 ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymałsze od  
 zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dzie-  
 cinnego **po cenach konkurencyjnych**

**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny**  
**Fabryka i Magazyn Meble**

poleca w dużym wyborze

Sypialnie, stoły, Gabinet i kuchnie w kompletach  
 oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach

**W. ŁUCZAK**

Piotrkowska 102, tel. 214-17 Stal. t. 185-87  
 Sprzedaż dywanów, pokryć mebl., firanek, serwet  
 chodników i t. p.

ZAMENHOFA 2. Tel. 214,25

**Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?**

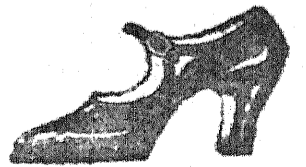
osiągniecie to kupując tylko w firmie

**Stanisław GROCHAL**

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia wła-  
 snego wyrobu, najnowszych faso-  
 nów z materiałów krajowych i za-  
 granicznych **PO CENACH ZNI-  
 ZONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodne wa-  
 runki



**Reklama to potęga**

Na bieżący sezon zimowy:  
**PIECE** szamotowe iryjskie

wykładane cegłą ogniotrwałą, do ogrzewania biur, fabryk, magazynów i mieszkań, opalane węglem, koksem, turpem, drzewem bardzo oszczędne w użyciu.

**HACELE** krajowe i zagraniczne

marki „UŁAN”, „PODKOWA” i „LEONHARDA”.

**RURY** do ogrzewania

poleca hurtowe i detalicznie:

**„ELIBOR”**

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI  
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100,84

Wszelkie  
**ziola lecznicze**

świeżego zbioru najtaniej poleca

SKŁAD **B. PILC** APTECZNY

Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00

**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

**Plany przyłączeń do sieci kanal.**

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

ZAWODOWE  
KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

**Fr. Grętkiewicza**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111, telefon 175-35

Kurs rozpocznie się 5 stycznia

Jedyny w Polsce model SAMOCHODU w przekroju poruszany elektrycznością ułatwia i przyspiesza naukę

**Specjalny komplet dżentelmeński.**

Kancelaria szkoły zapisy przyjmuje i informacji udziela codz. prócz niedziel i świąt od g. 8 r. do 8 wiecz.



Dr. med.

**Reicher**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

ul. POŁUDNIOWA Nr. 28

Tel. 201-93

Lecz. diatermią. Elektroterapia od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niesamożnych ceny leczenia

Dr. Feliks

**SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 popo l.

**...SZEWCY...**

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-38

(Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

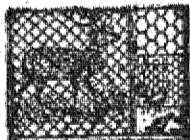
Sklep spożywczy dobrze prosperujący z powodu choroby do sprzedania Wiadomość w sklepie Gdańska 106 1606 8

**Posady i prace**

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka zaraz Brzezińska 36 Ruszszak 1618-2

**Zagubione dokum.**

Zaginęła książeczka wojskowa na imię Ignacego Graczyka wydana P.K.U. Łódź 1608-1



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Tkaniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

**RUDOLF JUNG**

Łódź, Wólczajska Nr. 151  
Telefon 128-97

SKLEP  
**KAZIMIERY Zielonko**

Al. KOSCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

**Używajcie**

wyłącznie do szycia **Nici „Marynarz,”** Władysław SUWAŁSKI Wytw. Nici „Marynarz” Wólczajska 109

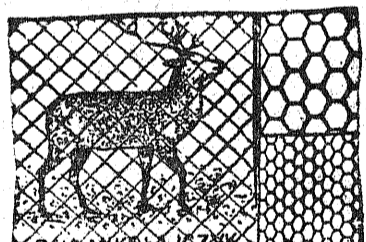
50000000



**PAR**  
NOŻONYCH  
w EUROPIE  
JEST GWARANCJA  
ICH DOBROCI



**REZINOTRUST**



DRUCIANE OGRODZENIA Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca **MATEUSZ MIKOŁAJCZYK** Łódź, Kilińskiego 167. Telefon 191-85

**UWAGA! UWAGA!**  
Państwowi urzędnicy - czki  
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasole ki, białe towary i galanterijne swetry, śniegowce kalosze poleca firma „KREDYT” Nawrot 15 I p

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wycofanie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.